

GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek

N^{ro}. 86.

29. Maia 1817.

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — N. Pan, raczył Radcę Galicyjskiego Rządu krajowego, W. Karola Friedenthala, mianować Starostą Cyркуłu Tro-pawskiego (w Szląsku).

J. C. K. Moś mając wzgląd na długoletnie i go liwe usługi W. Hetzendorfa, Dyrektora gubernialney Registratury Galicyjskiej, raczył nadać mu tytuł Sekretarza rządowego.

Gmina protestancka w Białej, w Cyркуle Myślenickim, powiększyła placę dwóch Nauczycieli w ewangelickiej szkole przez nią utrzymywanej, a to pierwszemu o 100 ZR., a drugiemu o 60 ZR. rocznie. Równie też oświadczyła się Wadowicka Gmina mieyska, że dla lepszego uposażenia tamiecznego Nauczyciela, co rok po 46 ZR. dokładać będzie. Podobnie zobowiązała się Gmina miasteczka Andrychowa, w Cyркуle Myślenickim, polepszyć uposażenie tamiecznego Nauczyciela przez coroczne dopłacanie onemuż 30 ZR. w monecie konwencyney. Rząd krajowy spieszy się zatem z podaniem tych pięknych czynów do powszechney wiadomości.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Pisma publiczne donoszą, że według listów z Montevideo pod d. 5. Lutego, zbliża się często Artigas z ewicznymi strzelcami swoimi do przednich straży wojska Portugalskiego, dla przecięcia mu dostawy bydła na rzeź i żywności. Jeden z oddziałów jego, zbliżył się był z banderą rezeymową do przedniey straży Portugalskiej; gdy zaś dowodzący Officer Portugalski przybył dla objaśnienia się w tej rzeczy, strzelił do niego jeden strzelec, zabił go, i uciekł.

List z Barbadoes pod dniem pierwszym Lutego p. sany, zawiera poniższe szczegóły o krążeniu znanego Admirala Browna, który

w sprawie Rządu Buenos-Ayres dowodził. Brown, według własnego podania swoiego, odbiwszy od Buenos-Ayres, krążył około przylądka Horn i zebrał łupow na przeszło 1 1/2 miliona funt. szterl. (15 milionów ZR.) wartości; wylądował był w Guayaquilu i w Limie, gdzie go schwytano i gdzieby go rozstrzelano, gdyby nie był tak szczęśliwym, że go za Gubernatora Limy, którego kilkoma dniami pierwej poymał, wymieniano. Podczas uderzenia na Guayaquil, utracił okręt; krążąc od północy aż do wysokości morskiej pod Bonawenturą, popłynął ku ciśnień morskiej Mogellańskiej, gdzie ieszcze ieden okręt utracił. Pozostały mu ieszcze były tylko okręty Herkules i Consequencia. Ostatni odłączył się od niego, a od owego czasu nic o nim nie słyszano. Brown powracał do Buenos-Ayres, gdy się dowiedział, że na to miasto uderzyć miano; umyślił przeto zawinąć do Pernambuco, a potem puścić się do Barbadoes.

Według doniesień wiary godnych zdaie się bydz pewna, że Brown wbrew rozkazom Rządu swoiego, z Buenos-Ayres na morze wypłynął, że Rząd pomieniony nawet go nie kazął, aby go na powrót do portu przyprowadzić, i że zehrawszy podczas krążenia swoiego niezmiernie skarby, okręt swój na merzu rozbroił, kazawszy działa wewnątrz okrętu pochować, i zapowiedziawszy osadzie okrętowej, że okręt jego nie iest już niczem więcej, iak tylko okrętem kupieckim, i żeby go już więcej nie zwała Admiralem, lecz tylko po prostu Kapitanem. Brown zbogaciwszy się za Rządu republikańskiego, chciał się uchylić, i już odieżdżając miał zamiar nie wracać się więcej do Kraiu wojną skołatanego. Zdaie się on bydz rozumnym, przebiegłym i roztroptym; sposób postępowania jego iest szczerólnie dobrym, i wszędzie się podobać potrafi. Officerowie jego i osada okrętowa, która się z 120 głów składała, byli do niego bardzo przywiązani. Okręt jego został w Antigui na skarb zabranym, ponieważ nie miał ani spisów ani paszportów podrózných od żadney Władzy.

Dnia 25go Lutego otrzymane w Barba-
does wiadomości o postępkach powstańców w
Wenezueli. Marino stał z 3 do 4000 lu-
dzi pod Kumana; w iedney z ostatnich po-
tyczek ubito pod nim kenia; toż samo przy-
trafiło się Jenerałowi Bermudez; Jenerał
Bardez został w rękę ranionym. Fitzger-
ald, Gubernator Guyanny, został przez Je-
nerałow Piara i Cedeno, na głowę pobitym.
Piar czynił obroty przed frontem Hiszpanów,
gdy tymczasem Cedeno z iazdą swoją znalazł
sposoby uderzenia na nich z tyłu. Wielka
część iazdy Fitzgeralda i nieco piechoty,
urzuwszy się otoczona, przeszła w ciągu
potyczki do powstańców; między tymi zaś, co
się na miejscu zostali, wszczęła się rzeź ok-
ropna. Gubernator umknął na flotyli swojej
do Kumany. Lecz Hiszpanie nie będą się
megli uratować, gdyż Brion ten port z siłą
daleko przemagającą blokuje, i onemuż żadnych
żywności dowieźć nie daie. Założył on w Pom-
patarze zbrojownię morską i utworzył Sąd ad-
miraliczynny. Flota jego stała dnia 28. Stycznia
kto wyspy S. Małgorzaty. Boliwar stoi
w Barcelonie. Arismendi z Managase-
m, Sarazá etc. ciągną do Clarines, dla
rozproszenia ostatnich wojska Jenerałow Kró-
lewskich Moralesa i Lopeza, które się tam
pobierały. Baldez ciągnie z wojskiem No-
wey-Grenady ku Karakasowi. Powstań-
cy mają mieć podostatkami broni i amunicyi.

Jedna z gazet Amerykańskich z dnia 14go
Marca donosi, że na wyspie S. Tomasa o-
trzymano odezwę, przez którą Admirał Brion
eskadrą powstańców Wenezuelskich dowodzą-
cy, porty la Guayra, Guayanna, Cuma-
na, Porto-Cabello i inne niektóre porty
w Terra-Ferma, za będące w stanie naj-
ścisłej blokady, ogłosił. W skutku tej
odezwy iest każdy okręt, który na 3 mile od
brzegu zabranym będzie, za dobrą zdobycz u-
znany. Wszystkie stosunki handlowe wy-
spsy S. Tomasa ze stałym lądem Ameryki
południowej, zostały przez tę odezwę su-
pełnie zniesionemi.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazeta Bordegalska (de Bordeaux) za-
wiera list, pisany d. 4. Lutego z Nowego-
Orleanu przez pewnego młodego Francuza,
a donoszący: że Jenerał Lefebre-Desnouettes
bawił się podówczas w Natchitoches
(w Luizyanie nad czerwoną rzeką), dla
dochożenia żywności owej krainy. Zamyślał
on iednakże powrócić wkrótce do Nowego-

Orleanu, gdzie się Lallemand młodszy
z wieloma emigrantami Francuzkimi znajduje.

Don Louis de Oais, Poseł Hiszpański
przy Rządzie Stanow Zjednoczonych,
wydał okólnik do wszystkich, w tych Kraiach
będących Konzulow Hiszpańskich, aby baczne
mieli oko na skarby, które tam Józef Bo-
maparte z sobą przywiózł, i na stosunki ie-
go, w które wchodzi.

Wielka Brytania.

Izbę niższą zajmowały na posiedzenia
dnia 4. Maia trzy przedmioty, to iest: Poło-
żenie kupców w wełną handlujących, wy-
miar sprawiedliwości w Wallii, i usta-
wy tyczące się śchwarzstwa.

Na posiedzeniu teyże Izby dnia 1. Maia,
podał P. Grattan (jako ieden z Reprezentan-
tów miasta Dublina) prośbę korporacyi mie-
szczan tegoż miasta przeciwko przypuszcze-
niu Katolików do praw obywatelskich, przy-
czem się iednakowoż oświadczył, że co do
swoiej osoby (iest on iednym z najgorętszych
obronców tey propozycyi), ducha w pomienio-
ney prośbie okazanego żadną miarą nie dzie-
li *).

Dnia 30. Kwietnia czytano w Izbie niż-
szej pierwszy raz projekt do prawa względem
puszczenia w obieg rewersów skarbowych za
1,500,000 funt. szt. (15,000,000 ZR.) na po-
życzą dla Gmin Angielskich ubóstwem ob-
ciążonych, tudzież względem obrębienia 250,000
funt. szt. (2,500,000 ZR.) na budowę publicz-
ne w Irlandyi. Opozycya czyniła wiele zar-
zutów przeciwko stosowności i możności do-
konania tych kroków; tymczasem odłożono pow-
tórne czytanie tego projektu na dzień 7. Maia.

P. Brougham rozwodził się niedawno
w Izbie niższej bardzo obszernie nad krytycz-
nem położeniem Anglii: „Podnoszenie się
funduszu krainowego (mówił on między inne-
mi) mienia błogustawieństwem; ia nie upatruję
w tem nic innego, iak tylko to, że massa pie-
niędzy na targu znajdujących się, iest większą
od możności umieszczenia iey korzystnie. Wszy-

* Gazeta ministryalna Huryer, oświadczyła się
w tonie nader namiętym przeciwko przypu-
szeniu Katolików do praw. Luboć taż gaza-
ta powstaie przy tylu innych sposobnościach
przeciw wszelkim zgromadzeniom, na których
układają adresa, prosby i t. d., przecież wzy-
wa w tym przedmiocie wszystkich Duchownych
protestanckich, aby we wszystkich Hrabsztwach,
miastach i miasteczkach zwoływali zgromadze-
nie, końcem ułożenia i podania prośb przeciw-
ko rzeczonemu do praw przypuszczeniu.

skie interesa są zatamowane; posiadacze kapitałów nie mają żadnego innego środka do zyskiwania prowizyi z własności swojej. Co się w giełdzie dzieje, jest tylko handlem pieniężnym, i nie może być miarą pomysłowości narodowej.

Okrety przybyłe z Bengalu, przewiozły do Anglii wiadomości z wyspy S. Heleny, dochodzące do dnia 6. Marca. Napoleon Bonaparte zostawał naówczas w dobrym zdrowiu; oddawna nie widział go żaden Officer Angielski, żaden cudzoziemiec, a co dziwniejsza, nie widział go prawie żaden z Kommissarzy Mocarstw sprzymierzonych. Nie chce bowiem nikogo przypuszczać do siebie.

Francya.

Listy z Lille (umieszczone w gazetach Frankfortskich) donoszą co następuje: „Francuzki Minister Policji dowiedział się od niejkiego ezasu, że najcelniejsi stronnicy Napoleona Bonapartego utrzymywali z sobą korespondencyę za pomocą osób, które ze szczególniejszym zleceniem z Ameryki lub z kąd inąd przybywały, albowiteż tam powracały. Dla dościsła tej rzeczy, wysłała Policja kilku Agentów swoich z tajnymi instrukcjami do różnych portów, a środek ten zupełnie tak skutkował, jak się spodziewano. Zapewniają, że tym sposobem dostały się bardzo ważne papiery w ręce Policji. Jeżeli można dać wiarę biegającym wieściom, tedy korespondencya owa tyczyła się środków dopomagania Napoleonowi Bonapartemu do ucieczki z wyspy S. Heleny, iakkolwiekby ta zdawała się trudną. Zapewniają, że wiele osób w tej rzeczy wymieniono, i że te, których nie aresztowano, pod ścisły dozór wziętemi zostały.“

Donoszą późnziej z Lille, że osoby, które podeyrzaną korespondencyę utrzymywały, i w Dunkierce, Calais i Boulogne aresztowane były, pod mocną strażą do Paryża zawiezionemi zostały. Dway Officerowie dawney gwardyi, ktorzy do Prowincyi Belgickich wyieść chcieli, są także aresztowani, i zapewniają, że znaleziono przy nich podeyrzane papiery. Przywieziono ich naprzód do Lille, gdzie względem nich dalszych rozkazów Ministra Policji oczekują. Według tychże samych wiadomości, co raz są czynniejszymi nieprzyjacielami Rządu Francuzkiego, a w Kraiu rozszerzono znowu kilkanaście pism burowniczych.

Do processów, zatrudniających teraz uwagę Publiczności Paryzkiej, należy szczególniej

proces Marszałka Marmonta ze sławnym demem wexlowym Lisitte i komp., a to względem zapłacenia bardzo znakomitey summy, którą małżonka tegoż Marszałka w tymże domu ulokowała, lecz potem znemu odebrała, a oprócz tego jeszcze znakomitą sumę w pożyczce wzięła. Marszałek rozwiódł się od trzech lat faktycznie, ale nie prawnie z żoną swoją (córką Bankiera Perreaux), i ma zatem prawo dozoru nad pieniędzmi żony swojej, względem czego ustawy Francuzkie na korzyść mężów bardzo surowe przepisy zawierają. P. Lasitte okazuje teraz Marszałkowi pełnomocnictwo, którem tenże nadał żonie swojej moc wolnego zarządzania iey majątkiem. Szczególniejszym zaś przypadkiem wypłacono iey tegoż dnia, którego Marszałek pełnomocnictwo to cofnął, 1,020,000 franków na wexel Londyński, przez co handlowi Lasitta 337,000 franków winną pozostała. Ową wypłatę chce teraz Marszałek uznać za nieważną. Niezmierne mnostwo ludzi bywa zawsze na sessjach Trybunału, kiedy ta sprawa na stół idzie.

W Niemczech, gdzie między białemi i siwemi bractwami pokutującymi już oddawna rywalstwo zachodziło, przyszło niedawno znowu do scen gorszących między nimi. Dla położenia im końca, rozkazał Prefekt zamknąć kaptię siwych pekutników. Kobiety, które o otworzenie iey nadaremnie prosiły, wyłamały w nocy drzwi gwałtownie. Gy zrana Burmistrz z żandarmeryą i gwardyą narodową nadzedł, znalaziono kaptię oświeconą, statkę N. Panny krepą okrytą, a kobiety wszystkie w chórze śpiewające. Wszelkie usiłowania, aby dobrowolnie z tamtąd wyszły, były bezowocnemi; musiano przeto brać iedną po drugiej za ręce, i powyrzucać ich. Jedna, która się opierała, została natychmiast aresztowaną, innych zaś sześć aresztowano wiecz rem. Burmistrz rozkazał drzwi do kaptię zamurować.

Niemcy.

Xiężna St. Leu (niegdys Królowa Hollenderska) przyjechała do Monachium, gdzie kilka dni u Brata swojego, Xięża Eugeniusza bawić myślała. W niosta się już ona zupełnie zkonstancyi, dla założenia siedziby swojej w Bawaryi; a że dom w Augsburgu kupiła, przeto zdać się, że na przyszłość tam mieszkać będzie.

Generał-Porucznik Alix bawi w Frankfurcie, i skończył już dzieło swie pod tytułem: Prawdziwe systema Świata powszechnego. Z oryginałem Francuzkim będzie

wraz i przelożenie na język Niemiecki wydaniem. Jenerał Alix wyedzie wkrótce do kąpeli do Wisbaden, gdzie obecnie wielu innych Francuzów, z Oyczyzny swej wygnanych, przesiaduje.

Według pism publicznych, nadchodzą z Niemiec południowych nowe doniesienia, że się tu i owdzie chcą do wynoszenia się z Kraiu, szczególniej do Rossyi wzmaga, i że tak osoby, iako też i całe rodziny, czują ochotę zamienienia uprawnych dziedzin swoich na dzikie ieszce stepy. Luboć się chcą takowa nabyrdziej tylko w rodzinach ubogich i w próżniakach w nieszczęście popadłych okazuje, ma ona przecież zajmować, luboć tylko rzadko, także i tych ludzi, którzy nie zupełnie w nierząd wpadli. Zdaie się, iż to nie tak jest wojnym namysłem, iak raczej szkodliwym podstępem, na który uwagę zwracać, każdego przyjaciela ludzkości jest obowiązkiem. Według różnych albowiem podać, włóczą się pod rozmaitemi maskami oszuści i źle myślący ludzie, którzy łatwowiernym powabne obrazy odległej Rossyi wystawiają, moc wyobraźni pięknemi mowidłami przyzwoitszego i swobodniejszego życia na zagranicznych niwach zapalają, a przez to łatwowiernych do wynoszenia się z Kraiu uwodzą. Ci zwodziciele nie troszczą się atoli bynajmniej o dobro bliźnich swoich, i chcą się tylko kosztem innych tu żyć i bogacić. Przez podstęp wydzierają biednym uwiedzionym ostatni ich kawałek chleba, a zam żnieyszemu ostatnią gotowiznę jego, na którą dybią, a któraby się on w Oyczyźnie swej przeciwie i rzetelnie mógł być wyżywić; potem zaś przyniewalaiają nieszczęśliwego do podróży w Kray odległy, gdzie za późno o odurzenia swojego wychodzi, a zterzczając haniebny oszustom, do lepszej siedziby w swej lekkomyślnie opuszczonej Oyczyźnie wzdycha. Mnogie przykłady, których już wiele na przestrożę wystawiono, są smutnym dowodem, iak się podobnym wchodecom powodziło. Wielu nie doszło z największą biedą daley, iak do granicy Rossyjskiej, z kąd przedarłszy się zostali odpędzeni, masieli z żonami i dziećmi w okropnej nędzy, o głodzie, życie swoje tylko z litości miłosiernych ludzi utrzymując, znowu szukać schronienia w temże samym miejscu, z którego się wynieśli. Jeżeli się im zaś udało dostać się do mniemanego Kanassu, spadła im przecież wnet zasłona z oczu, i przekonali się, że gotowizna, którą z sobą przywieźli, na uprwanie wyznaczonych im dzikich stepów albo nie wystarczała, albo że wyłożonemi pieniędzmi i natężeniem sił swoich

w Oyczyźnie swej wygodniej, przyzwociey i poufałej w gronie rodaków i znaiomych swoich byłiby żyć mogli. Prawie wszyscy wychodcy do Rossyi są tego mniemania, iak by im zaraz po ich przybyciu do Kraiu Rossyjskiego, Rząd tameczny miał rękę podawać i onychże wspierać. Lecz ten przypadek zgola nie zachodzi. Według nowych albowiem ustaw N. Cesarza Rossyjskiego, względem osadników w Kraiu tamecznym wydanych, nie dają już więcej osobom tamże osiadającym wcale żadnych antycypacyi pieniężnych, owszem przeciwnie, Cesarzko-Rossyjskim Postom i Kanzulom za granicą będącym wyraźnie zalecono, aby to chcą przenieścina się mającym, a zgłaszającym się u nich oświadczać, i od nich formalnych rewersów żądali: że się Rządowi żadnemi roszczeniami nie przykrzać nie będą.

Królestwo Polskie.

W celu uwolnienia mieszkańcow tego Królestwa od dotychczasowego bezpłatnego dostawiania podwód dla woyska, i oswobodzenia rolnictwa od ciężarów i niedogodności, wzrostowi jego przeszkadzaających, wydał Namiestnik Królewski d. 10. Maia r. b. urządzenie, w skutku którego bezpłatne dostawianie podwód dla woyska Polskiego z dnem 1wszym Lipca r. b. ustaie, a parokonne podwody, na potrzebę temuż woysku dawane, opłacane będą złotymi jednymi na miłę, na co przeznaczonym jest fundusz kontyngensowy 100,000 ZP.

Wolność szynkowania w miastach i powsiach Królestwa Polskiego, ograniczona dla Żydów do dnia 1go Lipca r. b., przedłużoną została znowu postanowieniem Namiestnika Królewskiego do 1go Lipca 1818g.

Liczba szynków w Warszawie, postanowieniem Namiestnika Królewskiego, o połowę zmniejszoną została.

Rozmaite Wiadomości.

Były Jenerał Savarry (niegdyś Xiążę Rovigo, Naczelnik Policji Paryskiej za Rządu Napoleona Bonapartego) ciągle przebywa w Smyrnie, i ma układać gotny uwagi pamiętnik o wypadkach, która za Ministerstwa tego zaszyły. (Nie potwierdziła się więc dawniejsza, przez pisma publiczne rozszerzona wiadomość: iakoby przybył do Kraiu Zjednoczonych Stanow Ameryki północnej).